

Psychoterapię wykreślono z ustawy o zawodzie psychologa. Środowisko bije na alarm

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: czwartek, 08, styczeń 2026 13:59

Ewelina Kocemba

Odsłony: 1815

Trwają prace w Sejmie nad nową ustawą o zawodzie psychologa, która ma po ponad 20 latach uporządkować rynek usług psychologicznych w Polsce. Grudniowa poprawka istotnie zmienia jednak pierwotne założenia projektu - wykreśla psychoterapię z katalogu świadczeń psychologicznych i dopuszcza świadczenie szeroko rozumianej „pomocy psychologicznej” poza ramami wykształcenia psychologicznego i nadzoru merytorycznego. Przeciwno tym zapisom protestuje środowisko psychologów.

- Sprzeciwiamy się oderwaniu psychoterapii od psychologii klinicznej. Bardzo chcemy ustawy i mamy nadzieję, że przejdzie, ale bez tej skandalicznej poprawki, która została wprowadzona na początku grudnia. Psychoterapia jest w ustawie o zawodzie psychologa od 25 lat. We wcześniejszej wersji nowej ustawy psychoterapia też należała do jednych z zadań psychologów i nagle, w ostatnim momencie, przed świętami, została wykreślona – mówi dr Marta Siepsiak, psycholog, psychoterapeuta, adiunkt dydaktyczno-naukowy.

Przeciwko tym rozwiązaniom wystąpili przedstawiciele środowiska psychologów. W petycji, pod którą od 5 stycznia podpisało się ponad 3,6 tys. osób, wskazują, że takie zmiany podważają spójność systemu ochrony zdrowia psychicznego i standardy praktyki opartej na dowodach.

- Pacjenci i klienci nie będą wiedzieli, z kim mają do czynienia - czy z osobą kształconą co najmniej dziewięć lat: pięć lat studiów magisterskich psychologii plus cztery lata specjalacyjnego szkolenia psychoterapeutycznego, czy może z wiolonczelistą, politologiem albo geologiem, który dodatkowo zrobił sobie szkolenie weekendowe z psychoterapii, oczywiście czteroletnie. Będzie więc duży chaos - ocenia dr Marta Siepsiak.

Zdaniem protestujących w czwartek 8 stycznia pod Sejmem przedstawiciele środowiska psychoterapia jest formą leczenia psychologicznego, opartą na oddziaływaniach wpływających na funkcjonowanie poznawcze, emocjonalne i behawioralne pacjentów, której podstawy wywodzą się bezpośrednio z nauki psychologii. Jak podkreślają, jej wyłączenie z zakresu zawodu psychologa i przeniesienie jej do odrębnych regulacji prowadzi do chaosu kompetencyjnego i rozmycia odpowiedzialności zawodowej. A to z kolei może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa osób korzystających z pomocy psychologicznej.

Jednocześnie w petycji zaznaczono, że środowisko nie sprzeciwia się tworzeniu odrębnych regulacji dotyczących wykonywania psychoterapii przez osoby innych zawodów ani pracom nad ustawą o zawodzie psychoterapeuty.

- Nie chcemy blokować innym dostępu do szkolenia w psychoterapii. To jest pewien rodzaj kompromisu. My chcemy zostawić psychoterapię w koszyku świadczeń psychologów, a inni niech już sobie w ramach swoich ustaw robią, co chcą - mówi autorka petycji. - Jest dla mnie niezrozumiałe, dlaczego osoby, które nie są psychologami, chcą mieszać w naszej ustawie o zawodzie psychologa. To jest interes osób, które mają szkoły psychoterapii, które robią na tym pieniądze i które chcą chaosu u pacjentów.

Punktem spornym są zapisy dopuszczające udzielanie tzw. pomocy psychologicznej przez osoby bez wykształcenia psychologicznego.

- Nie będzie już potrzeby zatrudnienia wykwalifikowanej osoby z wysokimi kompetencjami, będzie można zatrudnić kogokolwiek, bo ta ustawa mówi o tym, że wsparcie psychologiczne i pomoc psychologiczną może prowadzić każdy - ocenia dr Marta Siepsiak.

Psychoterapię wykreślono z ustawy o zawodzie psychologa. Środowisko bije na alarm

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: czwartek, 08, styczeń 2026 13:59

Ewelina Kocemba

Odsłony: 1815

Protestujący wskazują, że przez brak jednoznacznych definicji dla pacjentów i klientów różnica między profesjonalnym świadczeniem psychologicznym a nieprofesjonalnym wsparciem staje się nieczytelna. W ich ocenie takie rozwiązanie może prowadzić do obniżenia standardów i ograniczenia realnej ochrony osób w kryzysie psychicznym.

- Aby zadbać o jakość pomocy psychologicznej i jej dostępność, musimy najpierw zadbać o ustawę, która zadba o prawa i dobro pacjentów i klientów. My bardzo chcemy, żeby ta ustawa przeszła, ale bez tej poprawki i bez zapisu, że każdy może prowadzić pomoc psychologiczną. Jeśli to przejdzie w takiej formie, ta ustawa nie będzie chronić pacjentów, tylko im szkodzić - podkreśla ekspertka.

8 stycznia, po drugim czytaniu w Sejmie, projekt ustawy o zawodzie psychologa wrócił do sejmowych komisji, które odniosły się do zgłoszonych poprawek.

Źródło: Newseria